Cena 6 hal.

Nr. 215. Kraków, Środa 9 Września 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor.

Zmiana adresu 40 hal.

# GŁOS NARODU

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 100. Telefon admin. i drukarni Nr 266.



## Wojna we Francyi.

### Bitwy pod Paryżem.

**Paryż** (przez Rzym) 6 września.

Wieczorem otrzymany komunikat opiewa: Na naszem lewem skrzydle zetknęły się nasze wojska z prawym skrzydłem nieprzyjaciela **nad brzegiem Grand Morin. W centrum i na prawem skrzydle w Lotaryngii i w Wogezach bitwy trwają ciągle bez ważnych zmian.**

**Wczoraj przyszło do silniejszych starć pomiędzy wystawionymi naprzód oddziałami obronnymi Paryża, a przednimi strażami niemieckiego prawego skrzydła.**

### Franktirerzy.

**Londyn** (przez Berlin).

Korespondent „Daily Telegraph“ w Bordeaux potwierdza, że franctireurzy podjęli ataki. Jeden z zbiegów przybyły ze wsi w Ardennach, opowiedział korespondentowi, że **młodzi ludzie i kobiety zostali uzbrojeni i strzelali z zasadzki na patrol ułanów. Wieś została zniszczoną.**

### Nadzieja Francyi w kozakach.

**Amsterdam** 9 września.

Jak donoszą z Paryża, ogłasza „Petit Journal“ rozmowę z rosyjskim attache wojskowym w Paryżu, Asnabiszynem. Tenże opowiadał, że wojska rosyjskie w Prusiech książęcych na całej linii są zwycięskie. Prusy książęce są już zajęte przez wojska rosyjskie, zajęcie Prus królewskich nastąpi, a zaniedługo, pułki rosyjskie będą pod Berlinem.

Pod koniec powiedział Asnabiszyn: Prowadzimy świętą wojnę. Nasi kozacy wiedzą, że muszą ponieść ostatnie ofiary. Sprawia rozkosz patrzeć, z jaką namiętnością rzucają się na nieprzyjaciela. Francuzi co do końca wojny, do której nas zmuszono, mogą być spokojni. Szczęśliwe zakończenie jej jest bliższe, niż kto przypuszcza.

## Angielscy poeci za wojną.

**Londyn** 9 września.

Ton prasy angielskiej staje się coraz gwałtowniejszym. Angielski poeta Robert Bridges pisze w „Times“, że „jest to widocznie **wojna między Chrystusem a Szatanem.** Angielski naród winien dojść do przekonania, że to jest **święta wojna**“.

Rudyard Kipling, znakomity autor „Dżungli“ woła w tym samym dzienniku: „Podnieś się i gotuj się do wojny. **Hunnowie są przed bramami**“.

## Vandervelde w Anglii.

**Berlin**, 9 września.

Belgijski przywódca socyalistów Vandervelde, który obecnie jest ministrem belgijskim, wygłosił mowę w Londynie, w której przysiągł, że **żadne z państw sprzymierzonych nie spocznie, aż pruski militaryzm zostanie złamany.** Ludwik XIV został pobity przez Anglików, podobnie Napoleon I. Wilhelm II. nie jest żadnym Napoleonem, dlatego Belgowie ufają, że Anglicy pokonają go ostatecznie.

## Pius X. a rząd rosyjski.

**Rzym** 7 września.

Katolicki dziennik w Vicenzy opowiada następujący epizod:

Na ostatniem przyjęciu dyplomatów w Watykanie, gdy przyszła kolej na rosyjskiego ambasadora, przyjął go papież z miną bardzo poważną i powiedział:

**„Nie mogę przyjąć życzeń** przedstawiciela państwa, które mimo cierpliwości i tolerancyi ze strony Stolicy św. **nie chce dotrzymać swych przyrzeczeń.**

Ambasador nieprzygotowany na taką mowę wyjąkał: „Wasza Świętobliwość! To przecież nie jest prawdą“...

Papież zerwał się wówczas gwałtownie z krzesła i ze stanowczym gestem zawołał: „Powtarzam, że nie dotrzymano żadnej obietnicy. I Pan się ośmiela, słowa Papieża uważać za nieprawdziwe? Panie ambasadorze, proszę odejść“.

P. Nelidow, blady i zmieszany, opuścił salę audyencyj.

## Naokoło wojny.

### Cesarz do Legionów.

**Wiedeń.** Dr Alfred Zgórski otrzymał z kancelaryi wojskowej cesarza następujący telegram:

**J. Ces. i Apost. Mość raczył przesłane Mu z okazyi wymarszu pierwszej kompanii polskich Legionistów na plac boju, manifestacye lojalności łaskawie z podziękowaniem przyjąć do wiadomości.**

Telegram podpisany jest przez adjutanta Bolfrasa.

### Gen. Conrad.

**Wiedeń** 9 września.

Korespondent „N. W. Tagblattu“ donosi pod datą 6 b. m. z kwatery prasowej: Szef sztabu jeneralnego baron **Conrad Hötzendorf jest w najlepszem usposobieniu i pełen ufności.** Wysiłków ostatniego tygodnia nie znać na nim zupełnie. W głównej kwaterze panuje ciągły ruch i życie.

### Atak oddziału austryackiej kawaleryi.

**Wiedeń.** (Telegram kwatery wojennej). Podpułkownik **Viranyi zaatakował 15 sierpnia pod Stojanowem trzema szwadronami i jednym szwadronem rezerw,** trzy sotnie ułanów rosyjskich, oddział piechoty z trzema karabinami maszynowymi i cztery armaty.

**Kawalerya austryacka wyparła nieprzyjaciela, zdobyła dwie armaty, dwa karabiny maszynowe i około czterdzieści koni. Padło 150 Rosyan. Podpułkownik Viranyi jest raniony; ponowny atak odparło trzech austryackich ułanów.**

### Zniszczenie linii kolejowej w Nowej Serbii.

**Saloniki.** Według nadeszłych tu wiadomości, banda powstańców bułgarskich zniszczyła ponownie część linii kolejowej koło Gewgeli w Nowej Serbii.

### Pięciomilionowa pożyczka Niemiec.

**Berlin.** Dzienniki poranne dowiadują się ze strony miarodajnej, że niebawem nastąpi ogłoszenie Dyrekcyi Banku państwowego w sprawie wyłożenia pożyczek wojennych, mianowicie pożyczki 5 miliardów marek 5 proc. bonów kasowych i 5 proc. państwowej pożyczki niewypowiadalnej przed dniem pierwszego października 1924. Cena emisyjna bonów kasowych i pożyczki wynosić będzie 97.5 proc.

### Finansowa akcya ratunkowa dla drobnego przemysłu i handlu.

**Wiedeń.** Ciężkie położenie gospodarcze spowodowane wydarzeniami wojennemi, daje się dotkliwie odczuwać w kołach drobnego handlu i przemysłu, które z powodu braku kontaktu z bankami cierpią na brak gotówki chociaż przedsiębiorstwa ich są żywotne, byle tylko rozporządzały choćby nieznaczną gotówką. Ministerstwo spraw wewnętrznych czyniąc zadość przedstawionej potrzebie w cyrkularzach wystosowanych do wszystkich władz krajowych, poleca Kasom oszczędności aż do odwołania przez czas nadzwyczajnych stosunków wywołanych sytuacyą wojenną, **przyznawanie kredytu personalnego wspomnianym warstwom ludności w szerszej, niż dotychczas mierze i upełnomocnia je do podejmowania udowodnionych żądań wobec państwa, krajów, okręgów i gmin w drodze cesyi.**

### Stracenie szpiega.

**Ostenda.** Sąd wojenny skazał uwięzionego w dniu 4 b. m. za szpiegostwo Erharda, na śmierć.

**Tokio** (przez Berlin).

**Awiatycy rosyjscy rzucili bomby na Czingtau.**

## Z pola walki.

List ks. L. Rudnickiego T. J. kapelana „dzieci krakowskich“ (13 p. p.) do jednego z braci zakonnych:

Dnia 2 września.

....„Dziękuję za fotografie — dziś je dopiero otrzymałem. Dwóch oficerów zaraz poprosiło, abym im dał po jednej. O śmierci naszego O. Generała i Ojca św. wiedziałem już wcześniej od brygadyera Truszkowskiego, z którym się spotkałem w drodze, gdyśmy szli na północ od Radomyśla. Szkoda, że mi nie przysyłasz choć jakiejś resume z gazet. Przypuszczam jednak, że i one są bardzo jałowe i okropne. Jak się tu cieszą, gdy jakąś gazetę zobaczą. Z O. Sieprawskim spotkałem się dwa razy u jednego księdza, do którego i ja i on zjechaliśmy się na Mszę św. W tym tygodniu mam ją codziennie — ale w zeszłym nie miałem ani razu, bo nie było sposobności. Od paru dni będąc w jednej wsi i wiedząc, że nie wyruszymy zaraz, mogłem nawet milę jechać do kościoła — albo urządzać w polu kaplicę.

Jakie prowadzę życie? Pod ogniem szrapneli i granatów. Całe nasze obecne miejsce artylerya rosyjska zasiewa niemi prawie na oślep.

Wczoraj będąc w domu przy rannych zostałem nimi zaskoczony. Zaczęły padać koło domu. Jeden padł przed oknem, przed którym stałem, tak, że wyrzucona ziemia posypała się na ścianę i szyby. Jednak nie robią silnej szkody, dlatego, że trafiają bezładnie i przypadkowo. Ale przypadki są. Palą się domy i od czasu do czasu zgłaszają się ranni do opatrunku. Pomyśl jaka to Msza św., do której grają armaty lub kule przelatujące nad głową? Wczoraj na naszą pozycyę wykonali Rosyanie atak w nocy, przy którym stracili 70 armat. Proszę się pomodlić za mnie i za nasz regiment. — Pozdrowienia wszystkim **Ks. L. Rudnicki T. J.**

# Kuryer polityczny.

**Powstanie w Serbii wardarskiej.**

Zagrzebski „Obzor" ogłosił telegram ze Skodaru, że Albańczycy z okręgu kosowskiego urządzili powstanie przeciwko uciskowi serbskiemu. Zajęli już kilka ważnych punktów strategicznych, jak np. Kaczanik i kilka innych miejscowości. Albańczycy, którzy niedawno uciekli przed serbskiem uciskiem z Kosowa do Albanii, powracają teraz do dawniejszych swych posiadłości. Teraźniejszy gubernator Skodaru Fejzybej zabronił wywozu wszelkich środków żywności z miasta.

**Bułgarzy opuszczają Rumunię.**

„Sofijski Dnevnik" donosi o gromadnem i szybkiem opuszczaniu Rumunii przez zamieszkałych tam Bułgarów. Ludność ta stanowi w państwie rumuńskiem część najbardziej przedsiębiorczą mieszkańców, obecnie jednak niepewne stosunki doprowadzają do niemożliwości wszelką przedsiębiorczość polityczną i ekonomiczną. Coraz więcej Bułgarów było bez zajęcia, ale bardziej od tego zmusza ich do emigracyi fakt, że rząd rumuński zagroził im, że wcieli ich do szeregów rumuńskiego wojska w razie wybuchu wojny. — Zresztą opuszczają Rumunię także inni cudzoziemcy, a zwłaszcza Włosi.

**Rosya wypędza Rumunów.**

Dzienniki budzyńskie otrzymały wiadomość z Bukaresztu, że wszyscy przebywający w Rosyi inżynierowie rumuńscy, otrzymali nakaz opuszczenia granic rosyjskich w ciągu czterech dni.

**Sejm finlandzki uwięziony.**

Drogą na Sztokholm doszła wiadomość do Berlina, **że władze rosyjskie uwięziły wszystkich bez wyjątku posłów Sejmu finlandzkiego,** motywując to ich „rewolucyjnem usposobieniem".

**Manifest socyalistów paryskich.**

Socyaliści paryscy złożyli w piątek manifest na ręce obywatelstwa paryskiego: **„Paryżanie! Paryż stoi obecnie twarzą w twarz naprzeciw nieprzyjaciela. Paryż jest jednak niemniej dumny ze swej przeszłości i tembardziej świadomy spełnienia swych obowiązków. Paryż ufa w swą armię, która go broni i będzie zachowywać pełny spokój, odwagę i odporność tak potrzebne mu w tej chwili cnoty.**

**Partya socyalno demokratyczna stoi obecnie wytrwale po stronie rządu rzeczypospolitej. Wszystkie organizacye socyalistyczne, wszystko co nam stoi do dyspozycyi i cały lud rolniczy staniemy do dyspozycyi Ojczyzny, całą swą energię jej poświęcamy.**

# Sytuacya w Królestwie.

Korespondent wojenny „Reichspostu" donosi z Kielc pod datą 31 sierpnia:

Wracam właśnie z Częstochowy. Linia kolejowa między Kielcami a Częstochową jest już zupełnie naprawiona, tak, że komunikacya między temi miastami odbywa się w sposób zupełnie normalny. Wprawdzie Rosyanie próbowali zniszczyć tę linię i trzy razy czynili zabiegi około wysadzenia wielkiego mostu, z tym jednak tylko skutkiem, że most trochę się obsunął, ale po przebudowie toru okazał się nadal zdatnym do użycia. **Tylko w Częstochowie udało się Rosyanom zburzyć most kolejowy, oparty na dwóch filarach ponad linią Granica—Warszawa.** Wskutek tej eksplozyi cały most spadł na leżący pod nim tor, tak, że obie linie zostały zniszczone. W pospiechu jednak zapomnieli Rosyanie o tem, że przez położoną w pobliżu hutę żelaza Handtkego, jedną z największych w Polsce, prowadzi tor poboczny, który ma dobre połączenie ze stacyą w Częstochowie. W ten sposób teraz cały ruch może się odbywać tym torem ubocznym. Cała linia obsadzona jest wojskami pruskiemi, na wszystkich budynkach stacyjnych widać napisy „Własność niemiecka" i niemieckie chorągwie.

**Wojska austryackie** po zwycięskiej walce pod Iłżą **posunęły się aż pod Radom,** wciąż utrzymując czucie z wojskami niemieckiemi, które posunęły się aż pod Częstochowę, Noworadomsk i Końskie. 29 i 30 sierpnia przyszło na tych drogach do większych walk, w których dwie dywizye rosyjskie usiłowały zagarnąć więcej terenu. Niemieckie wojska wyparły Rosyan.

Aeroplany stacyonowane w Kielcach odbyły w ostatnich dniach doskonałe loty rekonesansowe w głąb Polski i przez to ułatwiły bardzo dalszy pochód sprzymierzonych armii.

# Kronika.

**Pociągi osobowe** dojeżdżają obecnie tylko do Przemyśla, również wyjeżdżają tylko z Przemyśla.

**Na dzwonicy OO. Karmelitów** pod cmentarzem rakowickim, spotrzeżono wczoraj dziwne światła, które wzięto za sygnały. Znaleziono tam jakiegoś nieznajomego mężczyznę, który nie umiał się wytłumaczyć ze swych czynności. Obok niego znajdowały się przyrządy, niewiadomo jakiemu celowi służące. Mężczyznę aresztowano.

**Wizytacya szpitali wojskowych.** Wiedeńskie dzienniki donoszą, że Apostolski Wikary Polowy Biskup ks. Dr Bjelin zwiedzał wczoraj wojskowy szpital w dzielnicy Wiedeń, oprowadzany przez dyrektora i zarządcę szpitala. Książę Kościoła zatrzymywał się niemal przy każdym łóżku, udzielając słów pociechy rannym wojownikom.

**Przywóz szpiegów z Królestwa.** Wczoraj z pogranicznych miejscowości przywieziono do Krakowa 10 osób, podejrzanych o spiegostwo Oddano je sądowi wojskowemu.

**Listy do Królestwa.** Biuro porady dla Polaków z pod zaboru rosyjskiego zawiadamia osoby pragnące porozumieć się listownie z ich rodzinami w granicach państwa rosyjskiego, **że porozumienie takie jest obecnie możliwe i to za pośrednictwem ambasady hiszpańskiej w Wiedniu.** Ambasada ta oświadcza gotowość pośredniczenia w udzielaniu wiadomości, przesyłce listów, posyłek itp. od poddanych rosyjskich dla ich rodzin w państwie rosyjskiem.

**Bank krajowy** Król. Galicyi i Lodomeryi z WKs. Krak. donosi nam, że przeniósł tymczasowo siedzibę swoją ze Lwowa do Nowego Sącza, gdzie w całej pełni urzęduje.

**Komitet Sodalicyi** zaprasza Prezydentki i Prefektów Sodalicyi Maryańskich na zebranie Komitetu we czwartek o godz. 4-tej w lokalu przy pl. Szczepańskim l. 7.

**Szkoła śpiewu St. Bursy,** zaszczytnie znanego śpiewaka, została przeniesioną do nowego lokalu, przy ul. Łobzowskiej L. 6. II. p. Normalny tok pracy pedagogicznej, nie doznał przerwy i rozpoczął się 1 bm. Prof. Bursa udziela śpiewu solowego oraz chóralnego osobiście a rezultaty przedstawione na ostatnim popisie, zjednały jego doskonałej metodzie oraz artystycznemu wykończeniu popisu, ogólne uznanie. W szkole Prof. Bursy oprócz nauki śpiewu solowego i ensemblowego wykładają profesorowie zawodowi, historyę muzyki, zasady muzyki, deklamacyę, język włoski. Klasa gry fortepianowej pozostaje pod kierownictwem p. Karoliny Wimmerowej uczennicy Mikulego.

**Obiady rodzinne.** Ponieważ w obecnej chwili prowadzenie gospodarstwa jest bardzo utrudnione, przeto „J a d a l n i a" pod opieką pań przy ulicy św. Tomasza l. 31, dla udogodnienia Publiczn. zaprowadziła obiady rodzinne składające się z 3-ch dań po **80 h,** przy większej ilości małoletnich członków rodzin, znaczna zniżka.

**Rozwiązanie Rad gminnych.** Namiestnictwo rozwiązało Rady gminne w Krynicy Wsi, Tyliczu, Muszynie i w Łabowej, ustanawiając równocześnie komisarzy rządowych z pośród starszych urzędników politycznych i policyjnych.

**Pożar w Prusach** pod Kocmyrzowem zniszczył wczoraj kilka zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą kilkadziesiąt tysięcy koron. — Krakowska straż pożarna wyjechała na ratunek atoli z powodu braku wody, nie mogła pożaru ugasić.

**Rada m. Gorlic** uchwaliła **10.000 K na** polskie Legiony.

**Pismo Clemenceau'a.** „Homme libre", dziennik wydawany od kilkunastu miesięcy w Paryżu przez senatora Clemenceau, przestał wychodzić.

**O rzekomo niewyczerpanych milionach rosyjskiej armii** tak pisze z drwinami włoskie pismo humorystyczne „Travaso":

„Mobilizacya dwóch milionów rosyjskiej armii jest ukończona. Za trzy dni rzucą się te trzy miliony za granice pruskie. Zdaje się, że Niemcy nie potrafią odeprzeć ataku tych sześciu milionów. Wczoraj car odbył paradę wojskową, w której wzięło udział dziewięć milionów rosyjskiej rezerwy przed wyruszeniem w pole. Widok tych ośmnastu milionów żołnierzy, którzy na klęczkach otrzymywali błogosławieństwo od cara był po prostu wzruszający.

# Z teatru ludowego.

**„Pod znakiem Strzelca".** Taki tytuł nosi najnowsza sztuka p. Stefana Turskiego wystawiona wczoraj w teatrze ludowym. Autor uchwycił w trzech obrazach scenicznych ostatnie wypadki w życiu narodowem, nastrój i nadzieje dnia dzisiejszego, rzucił na scenę tak popularne dzisiaj postacie strzelców, zanucił melodyę walk i przyszłych zwycięstw, nic więc dziwnego, że sztuka tak aktualna i tak odpowiadająca nastrojowi widzów zdobyła ich poklask i uznanie wprost entuzyastyczne. Trzeba jeszcze dodać, że akcya sztuki płynie w tempie wartkiem, że przepełniona jest niezbyt wybrednym ale zato niezawodnie działającym komizmem, że bohaterowie przypominają chwilami swych starszych braci z „Krowoderskich Zuchów", że wreszcie brzmią co chwila ze sceny pieśni narodowe — a zrozumie się wówczas tajemnicę 50 przedstawień, jakie czekają niezawodnie nową sztukę Turskiego. Będą one doskonałym środkiem agitacyjnym dla „Legionów", będą popularyzować ideę walki z Moskalem.

Treść sztuki obejmuje historyę zaciągnięcia się młodych ludzi do Strzelca, wymarszu i potyczki pod Kielcami. Na pole walki idzie dziadek Wydżga powstaniec z 1863 r., obok swego wnuka, podczas gdy kobiety skautki pracują nad wyekwipowaniem żołnierzy a stara służąca składa grosz ofiarny na Strzelca. Pod Kielcami potyczka, schwytanie Kozaka, odbicie uwięzionych kobiet, kończy się sztuka odczytaniem manifestu Koła Polskiego i wieścią o tworzeniu Legonów.

Artyści umieją grać sztuki p. Turskiego. — Wkładają co prawda w swe role za dużo „plastyki" i rubaszności, ale z tem trzeba się oswoić. PP. Turski, Bienin, Szkudelski, Łuszczewski i Hofman rzetelnie zasłużyli na oklaski, jakiemi ich obsypano. Panie Kolman, Gajewska, Horowiczowa, Bandrowska, Gorajska i p. Urbanowiczówna grały z przekonaniem swe tak sympatyczne zresztą role.

# Nauka w szkołach T. S. L.

Zarząd Główny T. S. L. podaje do wiadomości, że **szkoły swe kresowe zachodnie postanowił mimo zawieruchy wojennej otworzyć** z początkiem bieżącego roku szkolnego i naukę w nich, choć w ograniczonym zakresie, mimo wszystko prowadzić. Czynne nadto będą i wszystkie ochronki T. S. L. na tychże kresach zachodnich. Bez względu na stosunki obecne i na zupełny brak środków Zarząd Główny T. S. L. zdecydował się na krok doniosły zapewnienia nauki dziesiątkom tysięcy polskiej dziatwy kresowej i zapewnienia im opieki w tych szczególnic czasach, kiedy ojcowie po części walczą w szeregach, a nieraz są pozbawieni pracy i środków do życia. Na decyzyę Zarządu Głównego wpłynęła troska o przyszłość polskich dzieci i młodzieży kresowej, rozsianej wśród ludności niemieckiej i czeskiej, zachęta ze strony naczelnej magistratury szkolnej krajowej, a nadto przykład, że Niemcy i Czesi nie tylko otwarli istniejące dawniej swe szkoły prywatne, ale i nowe zakładają (n. b. w gminach polskich jak w Polskiej Lutynii). Zarząd Główny nabrał głębokiego przekonania, że za wszelką cenę my Polacy nie możemy dopuścić, by szkolnictwo nasze kresowe i praca oświatowa w kierunku uświadamiania narodowego doznała nawet w tak ciężkich stosunkach uszczerbku. Odzywamy się przeto do współbraci: Nie zapominajcie o szkołach T. S. L., które istnieć muszą, dawajcie co kto może, na dalsze ich utrzymywanie!

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedz. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie